Sygn. akt ***VII Ga 118/24***

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2024 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VII Wydział Gospodarczy

w składzie: Przewodniczący: sędzia Leszek Ciulkin

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2024 roku w Białymstoku na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa ***(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G.***

przeciwko ***Towarzystwo (...) spółka akcyjna w W.***

o zapłatę

na skutek apelacji ***pozwanego***

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku VIII Wydziału Gospodarczego

z dnia 8 lutego 2024 roku, sygn. akt VIII GC 888/23

1. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1) w pkt. I. obniża zasądzoną kwotę do kwoty 1.023,36 zł (jeden tysiąc dwadzieścia trzy złote i 36/100) i oddala powództwo powyżej tej kwoty.

2) w pkt. III i IV. Ustala, że powód ponosi koszty postępowania w 72,65 %, a pozwany 27,35 % pozostawiając referendarzowi sądowemu ich szczegółowe wyliczenie.

2. Oddala apelację w pozostałym zakresie.

3. Zasadza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 297,34 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za postępowanie apelacyjne.

sędzia Leszek Ciulkin

Sygn. akt VII Ga 118/24

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. pozwała Towarzystwo (...) spółkę akcyjną w W. o zapłatę kwoty 3.741,05 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 07.04.2023 r. do dnia zapłaty wskazując, iż dochodzi uzupełnienia odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w związku z uszkodzeniami pojazdu, do którego prawo nabyła w drodze przelewu wierzytelności.

Wyrokiem z dnia 8 lutego 2024 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku VIII Wydział Gospodarczy wydanym pod sygn. akt VIII GC 888/23 w pkt I zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwotę 3.191,81 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 07.04.2023 roku do dnia zapłaty; w pkt II oddalił powództwo w pozostałym zakresie; w pkt III ustalił, że powódka wygrała proces w 85,32%, zaś pozwany wygrał proces w 14,68% i pozostawił referendarzowi sądowemu szczegółowe wyliczenie kosztów

procesu; w pkt IV zwrócił pozwanemu Towarzystwu (...) S.A. w W. od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Białymstoku kwotę 96,53 zł tytułem niewykorzystanej części zaliczki uiszczonej na poczet wydatków.

Sąd I Instancji ustalił, że dnia 15.02.2023 o godzinie 09:45 nastąpiło zdarzenie drogowe w B. przy ul. (...), w którym sprawca kolizji J. M. kierując samochodem osobowym marki S. (...) o nr rej. (...), ubezpieczona w zakresie OC w Spółce (...) uderzyła w tył T., która nagle zatrzymała się przed nią. (...) został M. S., prowadzący wówczas działalność gospodarczą pod firmą (...) w C. (zakończył działalność gospodarczą w dniu 31.03.2023 - wpis w (...)) (jedyny właściciel w dowodzie rejestracyjnym - plik 21, 22 akt szkody - płyta CD) właściciel samochodu osobowego marki T. (...) o nr rej. (...), rok produkcji 2017, auto przeznaczone do (...), (...) (plik 21, 22 akt szkody - płyta CD); kierujący kursant (akta szkody - płyta CD).

Poszkodowany zlecił w dniu 15.02.2023 r. (...) spółce jawnej w C., zwanej dalej Spółką (...), naprawę samochodu z uwzględnieniem stawki robocizny za godzinę prac blacharsko - mechanicznych w kwocie 210 PLN netto oraz z uwzględnieniem stawki robocizny za godzinę prac lakierniczych w kwocie 210 PLN netto (plik 15 akt szkody - płyta CD). Szkoda w mieniu związana z uszkodzeniami pojazdu została zgłoszona pozwanemu zakładowi ubezpieczeń jeszcze w dniu 15.02.2023. Spółka (...) sporządziła w niniejszej sprawie cztery kalkulacje naprawy samochodu: • 16.02.2023 - kalkulacja ubezpieczyciela, opiewająca na kwotę 8.032,71 PLN (6.530,66 PLN netto) ze stawkami (...) na poziomie 140/130 PLN netto (plik 67 akt szkody - płyta CD), • 27.02.2023 - kalkulacja ubezpieczyciela, opiewająca na kwotę 10.263,82 PLN (8.344,57 PLN netto) ze stawkami (...) na poziomie 140/130 (plik 119 akt szkody - płyta CD, • 07.03.2023 - kalkulacja ubezpieczyciela, opiewająca na kwotę 13.280,84 PLN (10.797,43 PLN netto) ze stawkami (...) na poziomie 140/130 (plik 148 akt szkody - płyta CD), • 10.03.2023 - kalkulacja ubezpieczyciela, opiewająca na kwotę 13.483,10 PLN (10.961,87 PLN netto) ze stawkami (...) na poziomie 140/130 (plik 155 akt szkody - płyta CD). Sąd Rejonowy ocenił je jako nierzetelne i zdecydowanie zaniżone.

Dalej Sąd I instancji ustalił, że warsztat naprawczy opracował w dniach: 03.03.2023 oraz 08.03.2023 dwa kosztorysy naprawy, opiewające odpowiednio na kwoty: 17.301,77 zł (14.066,48 zł netto) oraz 17.224,28 zł (14.003,48 zł netto). Obie kalkulacje Spółki (...) zostały sporządzone w oparciu o uzgodnione z klientem stawki (...) ukształtowane na poziomie 210/210 PLN netto (plik 141, 152 akt szkody - płyta CD). Druga kalkulacja Spółki (...) z dnia 08.03.2023 pozostawała minimalnie niższa od poprzedniej z dnia 03.03.2023 (o 63 PLN netto), bowiem przewidywała niższą o 0,3 h (3 JC) ilość robocizny blacharsko - mechanicznej z uwagi na wyeliminowanie czynności mycia auta. Spółka (...) wykonała naprawę samochodu i obciążyła ostatecznie zleceniodawcę wynagrodzeniem za naprawę pojazdu w wysokości 17.224,28 PLN (14.003,48 PLN netto) - faktura VAT nr (...) z dnia 15.03.2023, a więc kwotą wynikającą z kalkulacji z dnia 08.03.2023 (akta szkody - płyta CD). Z kolei pozwany ostatecznie wypłacił w dniach: 22.02.2023 oraz 12.04.2023 (...) cesjonariuszowi odpowiednio kwoty: 8.032,71 PLN oraz 5.450,52 PLN tytułem odszkodowania za uszkodzenia pojazdu marki T., przy czym kwoty: 492 PLN za holowanie i 4.305 PLN za najem pojazdu zastępczego stanowiły pozostałą część wypłaty z dnia 12.04.2023, która opiewała na łączną kwotę 10.247,52 PLN (plik 236, 235 akt szkody - płyta CD). Łącznie Spółka (...) wypłaciła z tytułu uszkodzeń pojazdu kwotę 13.483,23 PLN (o 0,13 PLN netto wyższą niż wynikającą z jej ostatniej kalkulacji z dnia 10.03.2023). Ubezpieczyciel ustalił wysokość odszkodowania w formule brutto, stosownie zresztą do oświadczenia poszkodowanego, który zaręczył, iż nie pozostawał płatnikiem podatku od towarów i usług (...) (plik 186 akt szkody - płyta CD). Formuła brutto likwidacji szkody związanej z uszkodzeniami samochodu pozostawała między stronami bezsporna.

Ubezpieczyciel zredukował ilość robocizny lakierniczej z poziomu 10,1 h do poziomu 9,6 h oraz zmniejszył stawkę (...) z poziomu 210/210 PLN netto do poziomu 140/130 PLN netto, a także obniżył wartość materiału lakierniczego z poziomu 2.618,45 PLN netto do poziomu 2.017,84 PLN netto, zmniejszając wartość pozycji „zadanie materiału" o 10 PLN netto (eliminacja materiałów niezbędnych do osłonięcia przedniej szyby) oraz zaznaczając, iż warsztat rozszerzył w sposób nieuzasadniony zakres naprawy przez dodatek na materiał lakierniczy w wysokości 29,03%, przy czym stołeczny zakład ubezpieczeń nie zakwestionował 15% narzutu w związku z zastosowaniem lakieru perłowego (plik 152, 155 akt szkody - płyta CD).

Sąd Rejonowy ustalił, że poszkodowany M. S. jeszcze w dniu 15.02.2023 zdecydował się przelać wierzytelność, służącą mu z tytułu szkody komunikacyjnej z dnia 15.02.2023 z OC sprawcy, do jakiej doszło w jego pojeździe marki T. (...) o nr rej. (...), związanej z uszkodzeniami auta na rzecz Spółki (...) (plik 15 akt szkody - płyta CD), zaś choroszczański przedsiębiorca w dniu 22.03.2023 scedował przedmiotową wierzytelność na powodową Spółkę (plik 186 akt szkody - płyta CD). Sąd wskazał, że pisemne umowy przelewów wierzytelności z dnia 15.02.2023 oraz z dnia 22.03.2023 wystarczyły w zupełności do skutecznego przeniesienia ściśle oznaczonej wierzytelności dotyczącej refundacji uszkodzeń samochodu na rzecz powódki. Wskazał w tym zakresie na treść art.509 § 1 - 2 k.c.

Przed ustaleniem wysokości kosztów naprawy pojazdu, w szczególności cen części zamiennych i stawek robocizny, jakie powinny służyć poszkodowanemu należało Sąd Rejonowy przypomniał kilka reguł, jakimi powinien kierować się ubezpieczyciel przy likwidacji szkody częściowej pojazdu w ramach ubezpieczenia OC. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazał, że warunkiem ustalenia i przyznania odszkodowania nie jest uprzednia naprawa uszkodzonego auta, a ubezpieczyciele OC posiadaczy pojazdów powinni: 1) ustalić koszt części podlegających wymianie jako części nowych, bez uwzględniania jakichkolwiek wskaźników amortyzacyjnych, (2) ustalić koszt naprawy według cen części, materiałów i robocizny, występujących na lokalnym rynku.

Sąd I instancji wskazał, że w niniejszej sprawie wymagała rozstrzygnięcia wątpliwość w jaki sposób ustalać wysokość stawek robocizny, mających znajdować zastosowanie w procesie likwidacji szkody.

Sąd Rejonowy wskazał, że koncepcję likwidacji szkód pojazdów w oparciu o średnie stawki cen towarów i usług zanegował Sąd Najwyższy, który w uzasadnieniu uchwały z dnia 13 czerwca 2003r. III CZP 32/03 (OSNC z 2004 r. z.4, poz. 51) wyjaśnił, iż kosztami "ekonomicznie uzasadnionymi" są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku. Jeżeli nie kwestionuje się uprawnienia do wyboru przez poszkodowanego warsztatu samochodowego mającego dokonać naprawy, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten warsztat naprawczy. Przyjęcie cen przeciętnych dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania, niezależnie od samej metody ich wyliczania, która może być zróżnicowana, nie kompensowałoby poniesionej przez poszkodowanego szkody, gdyby ceny przyjęte w warsztacie naprawczym były wyższe od przeciętnych". W konsekwencji Sąd Rejonowy zakwestionował odwoływania się przez stronę pozwaną w sprzeciwie od nakazu zapłaty do bliżej nieuchwytnej i niepoliczalnej średniej stawki robocizny (k. 20), wytykając ubezpieczycielowi niezrozumienie istoty likwidacji szkody w ramach ubezpieczeń OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Zdaniem Sądu I instancji, skoro poszkodowany, kierując się bardzo wysoką jakością usług i renomą choroszczańskiego warsztatu, prowadzonego przez Spółkę (...) wybrał przedmiotowy zakład, Spółka (...) nie podważała tego wyboru, to ubezpieczyciel nie mógł skutecznie kwestionować uzgodnionych i stosowanych w lutym 2023 roku stawek robocizny na poziomie 210 PLN/h netto za prace blacharsko - mechaniczne i 210 PLN netto/h za prace lakiernicze, a także ustalić koszt części podlegających wymianie jako części oryginalnych, chyba że wykazałby, iż uszkodzone części nie miały charakteru elementów oryginalnych. Sąd I instancji wskazał, że kwestia zestawienia i wartości części zamiennych pozostawała w niniejszej sprawie poza sporem.

Sąd Rejonowy podał, że identyczne standardy uchwaliła Komisja Nadzoru Finansowego w W. w wytycznych z dnia 16 grudnia 2014 r., dotyczących likwidacji szkód z ubezpieczeń komunikacyjnych. Wskazał, że zakład ubezpieczeń chcąc skutecznie odstąpić od stosowania powyższych kanonów musi wykazać, iż wartość naprawianego nowymi i oryginalnymi częściami oraz materiałami pojazdu (jako całości) przekracza istniejącą bezpośrednio przed uszkodzeniem samochodu jego wartość jako całości lub wskazać części podlegające wymianie, które nie miały w chwili uszkodzenia charakteru oryginalnego, pamiętając, iż w przypadku sporu ubezpieczyciel, zgodnie z art. 6 k.c., będzie musiał udowodnić powyższe okoliczności.

Zdaniem Sądu Rejonowego uzasadnione koszty naprawy samochodu marki T. (...) o nr rej. (...), wykonanej na prawidłowym, profesjonalnym poziomie winny wyglądać w sposób jak określił to biegły sądowy w kalkulacji do pisemnej opinii:

• 6.258 PLN netto - robocizna

- 4.179 PLN netto za 19,9 h prac mechaniczno - blacharskich po 210 PLN netto,

- 63 PLN netto za 0,3 h prac dodatkowych po 210 PLN netto

- 2.016 PLN netto za 9,6 h prac lakierniczych po 210 PLN netto,

• 2.498,91 PLN netto - materiały

- 2.276,91 PLN netto za materiały lakiernicze,

- 126 PLN netto za materiały do prac dodatkowych,

- 96 PLN netto za normalia (2% z 4.800,03 PLN),

• 4.800,03 PLN netto - nowe, oryginalne części zamienne.

Łącznie 13.556,94 PLN netto = 16.675,04 PLN brutto (k 63 - 65).

Sąd I instancji podał, że przyjął powyższe wartości za biegłym sądowym z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego S. C. (k 48 - 65), uznając przedstawioną opinię za rzetelną, sporządzoną przez specjalistę w profesjonalny sposób i jako takiej dał wiarę.

Sąd Rejonowy podkreślił, że żadna ze stron procesu, w szczególności pozwany, nie zgłosiła do pisemnej opinii jakichkolwiek zastrzeżeń. Wskazał przy tym, iż profesjonalny pełnomocnik pozwanej Spółki został zawiadomiony o terminie rozprawy zaplanowanej na dzień 08.02.2024 już w dniu 08.11.2023 (k 37). Strona pozwana otrzymała odpis opinii biegłego sądowego w dniu 02.02.2024 (k 78). Sąd Rejonowy stwierdził, że Spółka (...) nie odniosła się w żaden sposób do pisemnej opinii akceptując ją w całości. W przeciwnym razie złożyłaby stosowne zastrzeżenia lub przynajmniej stawiłaby się na termin rozprawy, chociażby poprzez ewentualnego miejscowego pełnomocnika substytucyjnego, bądź zdalnie i wniosłaby o odroczenie rozprawy celem ustosunkowania się do otrzymanej opinii biegłego sądowego. Sąd Rejonowy wyraził przekonanie, że niezależnie od powyższego przedmiot sporu w postaci stawki (...) i wartości materiału lakierniczego (biegły sądowy podzielił stanowisko ubezpieczyciela co do 9,6 h ilości robocizny lakierniczej) nie był na tyle skomplikowany by pozwana nie była w stanie w ciągu 6 dni zapoznać się z opinią w zakresie tych dwóch zagadnień i przedstawić swoje stanowisko na rozprawie w dniu 08.02.2024.

Sąd Rejonowy podał, że wobec niekwestionowania przez pozwaną ustaleń biegłego sądowego oraz zgłoszeniem przez stronę powodową zastrzeżeń sprowadzających się do gołosłownej polemiki z wnioskami sądowego eksperta (k. 80) można było stwierdzić, iż zakład ubezpieczeń zaniżył o kwotę 3.191,81 PLN wysokość naliczonego i wypłaconego odszkodowania, mającego pokryć koszt prawidłowego usunięcia uszkodzeń auta (16.675,04 PLN - 13.483,23 PLN).

W kwestii stawek robocizny Sąd Rejonowy szeroko uzasadnił dlaczego przyjął, iż fakt czy w lutym 2023 roku istniały w B. warsztaty samochodowe, które stosowały stawki robocizny niższe niż Spółka (...), nie miał znaczenia. Sąd wyraził przekonanie, że z pewnością były takie warsztaty i stwierdzenie tej okoliczności nie wymagało wiedzy specjalnej jakiegokolwiek biegłego sądowego. Powyższa okoliczność nie oznaczała jednak, iż poszkodowany nie miał prawa liczyć na refundację kosztów robocizny, jakimi został obciążony przez zleceniobiorcę. Sąd Rejonowy podkreślił, że inne warsztaty samochodowe, działające na terenie miejsca naprawy uszkodzonego pojazdu posiadały w lutym 2023 roku (dacie ustalenia warunków umowy zlecenia naprawy) stawki wynagrodzenia za roboczogodzinę prac blacharsko - mechanicznych/lakierniczych mieszczące się w przedziale 140/140 - 290/290 PLN netto (k. 53-55). Reasumując, Sąd

Rejonowy stwierdził, że samochód marki T. (...) o nr rej. (...) został naprawiony przy zastosowaniu porównywalnych stawek robocizny w stosunku do tych, które obowiązywały w konkurencyjnych (...) warsztatach samochodowych.

Sąd I instancji stwierdził, że odpowiedź na pytanie czy stawki, które Spółka (...) zastosowała w niniejszej sprawie (210/210 PLN netto) pozostawały rażąco wygórowane w stosunku do stawek występujących na lokalnym rynku, musi być przecząca. Wskazał, że przewidziany w przepisie art. 354 § 2 k.c. obowiązek współdziałania wierzyciela z dłużnikiem w powiązaniu z dyrektywą minimalizacji szkody (art. 826 k.c.) nie może być rozumiany w ten sposób, że poszkodowany jest zmuszony do poszukiwania usług najtańszych lub nawet usług nieprzekraczających bliżej nieuchwytnych stawek średnich. Poszkodowany musi jednak liczyć się z koniecznością partycypowania, wspólnie z ubezpieczycielem, w kosztach, w tej części wynagrodzenia za uzyskaną usługę, która okazałaby się rażąco wygórowana w stosunku do wynagrodzenia rynkowego. Sąd Rejonowy wskazał, że z taką sytuacją nie mieliśmy do czynienia w niniejszej sprawie, bowiem zastosowane stawki 210/210 PLN netto pozostawały zbliżone do innych stawek rynkowych. Sąd meriti wskazał ponadto i szeroko uzasadnił, że nie zgadza się z poglądem, iż górną granicę odpowiedzialności ubezpieczycieli likwidujących szkody w ramach ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów w zakresie wysokości robocizny winny wyznaczać stawki robocizny funkcjonujące w lokalnych warsztatach samochodowych danej marki, posiadających autoryzację, a więc w tzw. autoryzowanych stacjach obsługi (...) danej marki. Zdaniem Sądu Rejonowego jest to pogląd błędny, nieznajdujący podstawy prawnej i prowadzi do sytuacji, w której rozlicza się szkody likwidowane w ramach ubezpieczenia OC przez ten sam zakład naprawczy (Spółkę (...)) w zależności od marki pojazdu po różnych stawkach robocizny. Sąd wskazał, że sam szyld lub skrót (...) nie zawsze gwarantują odpowiednią jakość usług. Miejscowi przedsiębiorcy, a nie poszczególne marki pojazdów prowadzą lokalne autoryzowane stacje obsługi (...) i często nie posiadają własnej lakierni i zlecają prace blacharsko - lakiernicze nieautoryzowanym podwykonawcom, podczas gdy potencjalny poszkodowany powinien mieć prawo nie tylko do wyboru najlepszego w jego ocenie lokalnego warsztatu naprawczego, który zająłby się kompleksowo, bez udziału jakichkolwiek podwykonawców, reperacją pojazdu, ale również ma prawo liczyć na pełną refundację takiej usługi ze strony ubezpieczyciela, oczywiście pod warunkiem, iż stawki robocizny takiego warsztatu nie będą rażąco wygórowane w stosunku do rynku. Po drugie, przyjęcie koncepcji ograniczania odpowiedzialności ubezpieczyciela do wysokości stawek (...), funkcjonujących w autoryzowanych stacjach obsługi (...) danej marki ponownie zmusza poszkodowanego do poszukiwania usług najtańszych lub bliżej nieuchwytnych średnich, a stawki (...) są różne w rożnych zakładach naprawczych będących (...) danej marki.

Sąd Rejonowy podał, że w niniejszej sprawie o wyborze Spółki (...) jako wykonawcy naprawy zdecydował fakt, iż podczas naprawy zleceniobiorca korzystał z pojazdu zastępczego przeznaczonego do nauki jazdy, a powszechnie wiadomo, iż (...) PARK spółka z o.o. w B., prowadząca jedyną (...) autoryzowaną stację obsługi (...) marki T., nie wynajmuje tego rodzaju aut. Sąd Rejonowy dodał, że stawka (...) w (...) T. nie była w lutym 2023 roku ani na poziomie 140/130 PLN netto, ani na poziomie 140/140 PLN netto. Sąd ten przypomniał też, że wbrew twierdzeniom pozwanego ze sprzeciwu, stawka (...) wcale nie została zweryfikowana przez ubezpieczyciela do poziomu 140/140 PLN netto a nadto Spółka (...) uznała koszt wymiany emblematu marki T. w pełnej wysokości (2 JC) na wybudowanie/wbudowanie emblematu oraz kwotę 161,22 PLN netto jako wartość tylnego emblematu producenta (plik 155 akt szkody - płyta CD).

Podsumowując, Sąd I instancji wskazał, że działanie poszkodowanego M. S., który zdecydował się na usługę w jednym z najlepszych warsztatów blacharsko - lakierniczych w B. i okolicach, uwzględniając również warsztaty autoryzowane, by naprawić własny pojazd, nie nosiło znamion rażąco niedbałego zaniechania czynienia zadość obowiązkowi zmniejszenia rozmiarów szkody, a tym samym nie występuje w niniejszej sprawie dyspozycja art. 826 § 3 k.c. i art. 17 w zw. z art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Sąd Rejonowy nie dopatrzył się okoliczności przemawiających za koniecznością redukcji zastosowanych przez Spółkę (...), uzgodnionych z poszkodowanym (zleceniodawcą naprawy), stawek wynagrodzenia za prace blacharsko - mechaniczne oraz za prace lakiernicze.

Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku odniósł się do kwestii wartości materiału lakierniczego. W pierwszej kolejności zaznaczył, iż osłonięcie przedniej szyby podczas lakierowania uznał za zasadne i stwierdził, że wymagało użycia stosownych materiałów o wartości 10 PLN netto, co potwierdził jednoznacznie biegły sądowy

(k. 60). Spółka (...) bezpodstawnie pomniejszyła wartość materiałów lakierniczych o tę kwotę. Sąd Rejonowy wskazał, że wszelkie systemy kalkulacyjne typu (...), (...), DAT lub inne, tworzone przez prywatne firmy - zazwyczaj zagraniczne, stosowane przy likwidacji szkód z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, posiadają charakter wyłącznie pomocniczy i nie mogą stać się sposobem na obchodzenie przez ubezpieczycieli ciążących na nich obowiązków. Żaden przepis prawa zawarty w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2023r. poz.2500) czy też w tytule XXVII „umowa ubezpieczenia" Kodeksu cywilnego nie odwołuje się do szkodowych systemów kalkulacyjnych. Zdaniem Sądu jeśli wyliczenia dokonywane przy pomocy tych systemów zaniżają wysokość rzeczywistej szkody, to powinny być w takim zakresie pominięte i z taką sytuacją mamy ewidentnie do czynienia w niniejszej sprawie. Sąd odwołał się do pliku 5 na płycie CD z k. 33 akt i wskazał, że skoro warsztat (spółka (...)) dbając o poziom świadczonych usług nie używał i nadal nie używa niższej jakości i tańszych materiałów lakierniczych, w szczególności produktu (...)™, zaś zastosowana w niniejszej sprawie przez Spółkę (...), powłoka lakiernicza marki R. (...)™ (koncern chemiczny B.) posiadała recepturę zawierającą tonery co najmniej z pierwszej grupy cenowej, w tym z efektem perłowym (receptura lakieru - plik 140 akt szkody - płyta CD), to wskaźnik materiałowy winien być zastosowany w wysokości 129,03%, ale bez dodatkowego 15% narzutu w związku z zastosowaniem lakieru perłowego (k 58 - 98). Prawidłowość powyższego działania potwierdził biegły sądowy S. C., ale także biegły sądowy K. K. który w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi (sygn. akt XII GC 491/21) wskazał, iż każdy warsztat nie stosujący technologii (...)/N. powinien dokonać własnych ustaleń dotyczących systemowego zaniżenia wartości materiału lakierniczego. Przy faktycznie zaniżonym koszyku o 21 % należy zastosować współczynnik +21 %, ale przy rzeczywistym wyniku niższym np. o 30 % należy zastosować współczynnik +30 % (płyta CD plik 4 - k 33). Wreszcie poziom korekty wartości materiału lakierniczego 129,03 %, której prawidłowość potwierdził biegły sądowy S. C. (k. 60) został oszacowany najpierw przez K. P., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w P., który po przeprowadzeniu audytu w Spółce (...) w dniu 01.06.2022 wskazał, iż stosując technologię lakierniczą (...) B. uzasadnione jest stosowanie przy ustalaniu wartości materiałów lakierniczych współczynnika korekcyjnego w kalkulacji (...) w wysokości 129,03 PLN, pamiętając, iż obejmuje on również 15 % narzut w przypadku stosowania lakieru perłowego (płyta CD plik 29 - k 21). Biegły sądowy S. C. przeanalizowawszy wyliczenie dokonane przez K. P. (płyta CD plik 29 – k. 21) oraz skontaktowawszy się z nim w celu wyjaśnienia określonych wątpliwości (k. 60) przyjął powyższe wyliczenia za własne i oparł na nich wydaną opinię. Pozwana Spółka nie wniosła jakichkolwiek uwag do przedmiotowych wyliczeń. Biegły sądowy sporządził opinię w oparciu o materiał dowodowy i twierdzenia zaoferowane przez strony. Sąd przypomniał, iż strona powodowa konsekwentnie twierdziła i nadal twierdzi, iż Spółka (...) używa wyłącznie materiałów lakierniczych premium marki R. (...)™ (koncern chemiczny B.). Potwierdzała to receptura lakieru przesłana do ubezpieczyciela, której Spółka (...) nigdy nie kwestionowała, na której wyraźnie w górnym prawym rogu widnieje logo marki R. (...)™ (plik 140 akt szkody - płyta CD). Potwierdzał to także audyt K. P.. Sąd Rejonowy wskazał, że z uwagi na ogromną ilość spraw dotyczących Spółki (...) również miał okazję przekonać się, iż zawsze receptura lakieru była opatrzona logo (...)™. Strona pozwana w trakcie procesu ani razu nie zakwestionowała tego, iż serwis (spółka (...)) użył w tej konkretnej naprawie materiałów lakierniczych (...)™ (koncern chemiczny B.), co przy bierności dowodowej zakładu ubezpieczeń Sąd przyjął za okoliczność przyznaną (art. 230 k.p.c.). Reasumując Sąd I instancji wskazał, że biegły sądowy miał pełne prawo uznać, iż Spółka (...) naprawiła pojazd marki T. (...) o nr rej. (...) w technologii lakierniczej premium (...) B..

Sąd Rejonowy jako podstawy prawne rozstrzygnięcia wskazał przepisy z art. 805 § 1 k.c., art. 822 § 1 k.c., art. 23 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 34 ust. 1 oraz art. 35 - 36 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych i wskazał, że skoro szkodę spowodowała ze swojej winy J. M., kierując samochodem marki S. (...) o nr rej. (...), ubezpieczona w zakresie OC w pozwanej Spółce (...), to powódka (dalszy cesjonariusz) z dniem 22.03.2023 r. nabyła prawo do stosownego odszkodowania z tytułu refundacji uszkodzeń pojazdu. Spółka (...) cały czas pozostaje w zwłoce z zapłatą kwoty 3.191,81 PLN tytułem pełnej refundacji uszkodzeń pojazdu.

W kwestii odsetek Sąd wskazał na art. 817 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust.1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych i podał, że ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Tym samym pozwana Spółka (...), w związku ze zgłoszeniem zdarzenia związanego z

uszkodzeniami pojazdu w dniu 15.02.2023 r., pozostawała począwszy od dnia 18.03.2023 r. w zwłoce z zapłatą odszkodowania z tytułu refundacji uszkodzeń pojazdu.

O kosztach procesu orzeczono w myśl zasady odpowiedzialności za wynik sprawy i kosztów celowych (art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.), ustalając, iż strona powodowa wygrała proces w 85,32%, zaś pozwany w 14,68%, czego wyraz stanowi punkt III wyroku.

O zwrocie niewykorzystanej części zaliczki, uiszczonej na poczet wydatków orzeczono na zasadzie art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2023r., poz.1144 ze zm.) - punkt IV wyroku.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł pozwany i zaskarżył je w pkt I całości, w pkt III oraz IV w całości. Wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez jego błędną wykładnie lub niewłaściwe zastosowanie, a to :

a) art. 6 k.c. w zw. z art 3 k.p.c. - poprzez błędne przyjęcie, iż strona powodowa wykazała zasadność swego roszczenia w sytuacji gdy powyższe pozostaje w opozycji do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego;

b) art. 354 § 2 k.c. poprzez pominięcie, iż wierzyciel powinien współdziałać z dłużnikiem przy wykonaniu zobowiązania, nie czynić nic co by bezzasadnie zwiększało wysokość zobowiązania;

c) art. 361 § l k.c. poprzez pominięcie, iż pozwany ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą tylko za normalne następstwa zdarzenia, z którego szkoda wynikła i w rezultacie niezasadne uwzględnienie kosztów naprawy pojazdu marki T. obejmujących stawki za prace blacharsko lakiernicze i mechaniczne na poziomie 210,00 zł netto oraz zakresu naprawy zgodnie z opinią uzupełniającą biegłego, pomimo tego, iż nie pozostają one w adekwatnym związku przyczynowym z zaistniałą szkodą

2. naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na wynik sprawy, a to:

a) 386 § 4 k.p.c. - poprzez nie zbadanie podstaw pozwu, nie przeprowadzenie w tym zakresie postępowania dowodowego i nie dokonanie wyczerpującej oceny materialno-prawnych przesłanek żądania w ustalonym stanie faktycznym skutkujące nierozpoznaniem istoty sprawy,

b) art. 235 (2) § 1 k.p.c. w zw. z art. 236 k.p.c. poprzez nierozpoznanie wniosku dowodowego pozwanej o zobowiązanie strony powodowej do przedłożenia faktur VAT za okres 3 miesięcy poprzedzających wystawienie faktury i okres 3 miesięcy po wystawieniu tej faktury, dotyczących sprzedaży przez powoda na rzecz innych podmiotów (bez ujawniania ich danych) usług blacharsko-lakierniczych, a następnie dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z w/w dokumentów na okoliczność stosowania przez powoda zróżnicowanych stawek w zakresie roboczogodziny za prace blacharskie i lakiernicze, a dotyczących tożsamych marek pojazdu w zależności od płatnika faktury VAT, który to wniosek dowodowy ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy;

c) art. 224 k.p.c. w zw. z art. 316 k.p.c. - poprzez zamknięcie rozprawy i wydanie wyroku w dniu 08.02.2024 r. podczas gdy pozwany do dnia 09.02.2024 r. zgodnie z nałożonym przez Sąd I instancji zobowiązaniem miał czas do złożenia uwag do opinii biegłego w sprawie, i tym samym naruszenie prawa do obrony pozwanego, poprzez pozbawienie go możliwości pisemnego ustosunkowania się do opinii biegłego,

d) art. 235 (2) § 1 k.p.c. w zw. z art. 236 k.p.c. i w z. z art. 129 k.p.c. poprzez nierozpoznanie wniosku dowodowego pozwanego o zobowiązanie powoda do przedłożenia oryginału lub potwierdzonego za zgodność z oryginałem dokumentu cesji i cesji powierniczej wraz z stosowanymi pełnomocnictwami, a tym samym nie zbadanie czy strona powodowa posiada legitymację czynną do dochodzenia roszczenia, w szczególności iż do pozwu ani dalszych pism procesowych strona powoda nie załączyła żadnej umowy cesji zawartej w niniejszej sprawie, podczas gdy było ich łącznie 3,

e) 244 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. - poprzez ich nie zastosowanie,

f) 278 k.p.c. - dokonanie ustaleń faktycznych w oparciu o opinię biegłego sądowego, który samodzielnie dokonał zmiany postanowienia Sądu I instancji z dnia 15.11.2023 r. wydając opinię na inne fakty,

3. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wydanego orzeczenia w szczególności przez przyjęcie, że:

- powód wykazał legitymację czynną do dochodzenia roszczenia,

- pozwany ma obowiązek zwrócić powodowi koszty naprawy pojazdu marki T. z zastosowaniem stawki za prace blacharsko- lakiernicze i mechaniczne na poziomie 210,00 zł netto, podczas gdy stawka ta jest zawyżona i odbiega od średnich stawek stosowanych przez warsztaty rzemieślnicze jak i (...),

- opinie biegłego mogą stanowić podstawę do wydania orzeczenia w niniejszej sprawie, podczas gdy biegły w opinii uzupełniającej nie odpowiedział na zadane pytania, które miały istotne znaczenie dla rozpoznawanej sprawy, nadto wszedł w kompetencje Sądu samodzielnie ustalając na jakie pytania będzie odpowiadał a na jakie nie, nie wykonując zlecenia Sądu

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z jednoczesnym przekazaniem temuż Sądowi kwestii rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Ponadto powód wnosił o zobowiązanie J. K. i wspólnicy sp.j. ul. (...) (...)-(...) C. do przedłożenia faktur VAT za naprawę pojazdów mechanicznych wraz ze wskazaniem jednostkowej ceny „za roboczogodzinę za okres od lutego do kwietnia 2023 r. ze wskazaniem stawek jednostkowych za prace blacharskie i lakiernicze", a następnie dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z powyższych dokumentów na fakt ich treści, stosowania przez cedenta zróżnicowanych stawek za prace blacharskie i lakiernicze w zależności od płatnika faktury - osoba fizyczna i ubezpieczyciel, nierównego traktowania uczestników obrotu gospodarczego tylko z uwagi na charakter ich działalności, właściwej podstawy weryfikacji zgłoszonych przez powoda roszczeń; dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego zgodnie z wnioskiem pozwanego z pkt 7 sprzeciwu od nakazu zapłaty,

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa w postępowaniu apelacyjnym, według norm przepisanych. Podnosił, że Sąd Rejonowy w Białymstoku przeprowadził i dokonał prawidłowej interpretacji materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie. Podkreślał, że w pełni wykazał zasadność i wysokość dochodzonych w niniejszym procesie roszczeń, a zastosowane stawki roboczogodziny zaliczają się do stawek rynkowych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja pozwanego zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Sąd Okręgowy jako sąd merytoryczny w granicach wniesionej apelacji, co wynika z dyspozycji art. 378 § 1 k.p.c., rozważa na nowo zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym dokonuje jego samodzielnej oceny prawnej. Dokonana analiza pozwala stwierdzić, że stanowisko Sądu I instancji, w zakresie ustaleń faktycznych oraz ich oceny prawnej w całości pokrywa się z argumentacją zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Jednakże wywody zaprezentowane w apelacji, w tym podniesiony zarzut braku możliwości przyjęcia stawki rbg za naprawę uszkodzonego auta w kwocie 210 zł netto jako stawki rynkowej, podczas gdy stawka ta jest zawyżona (odbiega od stawki stosowanej przez (...) marki auta naprawianego), dały asumpt do zmiany zaskarżonego orzeczenia, zgodnie z kierunkiem żądania apelacji.

Spór pomiędzy stronami na etapie apelacji sprowadzał się do wysokości stawek za roboczogodzinę prac blacharsko-lakierniczych i mechanicznych. W tym też kierunku zmierzała apelacja pozwanego, choć pozwany zarzucił Sądowi I instancji naruszenie szeregu przepisów procedury cywilnej, jak i prawa materialnego.

Jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego, pojęcie nierozpoznania istoty sprawy, o którym mowa w art. 386 § 4 KPC, powinno obejmować takie sytuacje, w których sąd nie orzekł o istocie sprawy z tej przyczyny, iż uwzględnił zarzut braku legitymacji czynnej lub biernej, zarzut przedwczesności powództwa, przedawnienia lub prekluzji dochodzonego roszczenia albo nie rozpatrzył zarzutu pozwanego zmierzającego do oddalenia powództwa, np. zarzutu potrącenia, prawa zatrzymania, nieważności umowy z powodu ich przeoczenia lub błędnego przyjęcia, że zostały one objęte prekluzją procesową (zob. wyrok SN z 9.7.2008 r., I PK 14/08, Legalis; wyrok SN z 27.3.2008 r., III UK 86/07, Legalis). Przy czym o nierozpoznaniu istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 KPC można mówić tylko wtedy, gdy sąd pierwszej instancji w ogóle nie zbadał podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia (post. SN z 3.6.2011 r., III CSK 330/10, Legalis).

W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie nie zachodzi podstawa uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Sąd ten bowiem rozpoznał istotę sprawy – wbrew zarzutowi Apelującego nie uchylił się w żadnej mierze od oceny żądania pozwu z punktu widzenia okoliczności faktycznych przytoczonych jako podstawa faktyczna powództwa. Apelujący bliżej nie uzasadnił omawianego zarzutu, niemniej zarzucał też Sądowi Rejonowemu nie zbadanie w niniejszej sprawie legitymacji czynnej powoda poprzez wydanie wyroku w warunkach braku umów cesji – mimo wniosku pozwanego w tym przedmiocie, zawartego w sprzeciwie.

O ile istotnie w treści sprzeciwu zawarty był wniosek o przedłożenie oryginałów umów cesji (k. 19v), a Sąd I instancji faktycznie uchybił swoim procesowym obowiązkom i nie rozpoznał tego wniosku, to owo niedopatrzenie dało się naprawić na etapie postępowania drugoisntancyjnego. Mając na uwadze zarzuty apelacji Sąd odwoławczy zobowiązał stronę powodową do przedłożenia oryginałów lub potwierdzonych za zgodność z oryginałem dokumentów cesji (k. 112v), co strona powodowa wykonała (k. 133 i nast.). Wobec tak uzupełnionego postępowania dowodowego legitymacja czynna powoda w niniejszym procesie nie budziła wątpliwości Sądu II instancji.

Nie zasługiwały przy tym na uwzględnienie twierdzenia Apelującego, jakoby opinia biegłego wydana w procesie nie mogła stanowić podstawy orzeczenia w niniejszej sprawie gdyż biegły wszedł w kompetencje Sądu I instancji. Jak wynika z treści postanowienia o dopuszczeniu dowodu, zadaniem biegłego było udzielenie odpowiedzi na pytania jakie części były (byłyby) niezbędne do naprawy, jakie materiały, jaka robocizna, jaki byłby koszt nowych, oryginalnych części i materiałów oraz robocizny według cen występujących na lokalnym ((...)) rynku (k. 48). Treść opinii przekonuje, ze biegły wyczerpująco odpowiedział na wszystkie zadane przez Sąd Rejonowy pytania oraz szeroko swoje odpowiedzi uzasadnił. Co istotne, biegły wskazał, że uwzględniając przede wszystkim standard usług świadczony przez zakłada wykonujący naprawę (spółkę (...)), bardziej trafne byłoby porównywanie tego zakładu do autoryzowanych warsztatów naprawczych na terenie miasta (k. 56). Zdaniem Sądu Okręgowego owo stwierdzenie nie było wchodzeniem w kompetencje Sądu I instancji (który sam suwerennie podjął decyzję jakie dane wziąć pod uwagę przy ocenie zastosowanej stawki rbg), lecz było wynikiem wieloletniego doświadczenia i rozeznania biegłego w rynku motoryzacyjnym na lokalnym terenie.

Nie można było także podzielić zapatrywania Apelującego, jakoby postępowanie Sądu I instancji, który wydał wyrok w dniu 8 lutego 2024 r., tj. w czasie gdy nie upłynął jeszcze termin do wniesienia uwag do opinii biegłego, naruszyło prawo do obrony pozwanego. Zawodowy pełnomocnik pozwanej Spółki został zawiadomiony o terminie rozprawy zaplanowanej na dzień 08.02.2024 już w dniu 08.11.2023 (k. 37). Strona pozwana otrzymała odpis opinii biegłego sądowego w dniu 02.02.2024 (k. 78). Tym samym słusznie Sąd Rejonowy zakładał, że Spółka (...) albo odniesie się na piśmie do opinii biegłego, albo przedstawi swoje stanowisko co do opinii na rozprawie – tak jak uczyniła to strona powodowa otrzymawszy opinię w dniu 06.02.2024 r. (k. 80). Tymczasem pełnomocnik pozwanego nie stawił się na termin rozprawy (chociażby poprzez ewentualnego miejscowego pełnomocnika substytucyjnego), ani też zdalnie i

nie wnosił o odroczenie rozprawy celem ustosunkowania się do otrzymanej opinii biegłego sądowego. Tym samym słusznie było przekonanie Sądu Rejonowego, że Spółka (...) nie kwestionowała sporządzonej opinii i jej wniosków.

Sąd Okręgowy z całym naciskiem w każdej tego typu rozpoznawanej sprawie podkreśla, że nieprzydatny do rozstrzygnięcia sporu jest dowód z opinii biegłego na okoliczność ustalenia średniej stawki za prace blacharskie i lakiernicze w 2023 r., gdyż podstawą wydania wyroku winny być ustalenia co do stawek rynkowych. Stąd pominięciu podlegał również wniosek Apelującego o dowód z opinii innego biegłego (k. 127).

Jednocześnie okazały się trafne twierdzenia pozwanego zawarte w apelacji, że konieczne jest uzupełnienie postępowania dowodowego w sprawie w kwestii rynku usług (...) na lokalnym terenie – co uczynił Sąd Okręgowy zobowiązując Autoryzowaną Stację Obsługi T. w B. do nadesłania informacji, na jakie kwoty wystawiała ona faktury za naprawę pojazdów mechanicznych w zakresie ceny za roboczogodzinę za okres od lutego do kwietnia 2023 r. wobec kontrahentów za których koszty nie były pokrywane za ubezpieczyciela (k. 112v). W odpowiedzi na powyższe przedstawiona została informacja, że była to stawka 170 zł netto (k. 122). Sąd odwoławczy zobowiązał też, za wnioskami apelacji, warsztat naprawczy (Spółkę (...)) do nadesłania faktur VAT za naprawę z wyszczególnionymi cenami za roboczogodziny za okres od czerwca 2022 r. do maja 2024 r. wystawionych wobec kontrahentów, za których koszty naprawy nie były pokrywane przez ubezpieczyciela, ewentualnie złożenia oświadczenia, że faktur takich nie wystawiono, podpisanego przez spółkę zgodnie z zasadą reprezentacji z KRS (k. 127). W odpowiedzi na powyższe powód wyjaśnił, że stawka rbg przy naprawach bezgotówkowych obejmuje wynagrodzenie za wykonanie naprawy ale także cenę ryzyka i zamrożenia kapitału obrotowego (k. 141 i 141v), zaś zobowiązany warsztat odpowiedział, że nie wystawił faktur na rzecz kontrahentów, za których naprawy nie były pokrywane przez ubezpieczyciela w zakreślonym okresie (k. 147).

Wobec tak zakreślonego zakresu sporu i uzupełnionego postępowania dowodowego przedmiotem niniejszego postępowania było ustalenie, czy zastosowane ceny usług naprawczych w wysokości 210 zł netto za rbg przez (...) i wspólnicy Sp. j. mieściły się w przedziale cen stosowanych przez innych usługodawców działających na lokalnym rynku w okresie zaistnienia szkody jako (...) auta naprawianej marki, mając przy okazji na uwadze również to, iż warsztat J. K. i wspólnicy sp. j. nie należy do warsztatów autoryzowanych.

Nie należy zapominać, że stosownie do art. 822 § 1 k.c. w wykonaniu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pozwany przyjął odpowiedzialność za szkody wyrządzone osobom trzecim przez ubezpieczonego. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 § 1 i 2 k.c.). Przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej są: zdarzenie, z którym przepis prawny łączy odpowiedzialność odszkodowawczą, powstanie szkody oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem i szkodą (art. 361 k.c.). W przypadku wystąpienia wymienionych przesłanek naprawienie szkody, przez podmiot do tego zobowiązany, powinno polegać na przywróceniu w majątku poszkodowanego stanu rzeczy naruszonego zdarzeniem wyrządzającym szkodę i nie może przewyższać jednak wysokości faktycznie poniesionej szkody. Odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Efekt w postaci naprawienia szkody osiągnięty zostaje wtedy, gdy w wyniku prac naprawczych uszkodzony samochód doprowadzony zostaje do stanu technicznej używalności odpowiadającej stanowi przed uszkodzeniem.

W ocenie Sądu Okręgowego, o ile rację ma Sąd Rejonowy twierdząc, iż wybrany przez poszkodowanego (...) sp. j. w C. legitymuje się wysoką jakością usług, porównywalną do jakości usług oferowanych przez autoryzowane stacje obsługi, o tyle nie ma uzasadnienia, by w sytuacji, gdy stawka ww. warsztatu o kilkadziesiąt złotych przekracza stawkę oferowaną przez (...) danego producenta, uznawać ją za rynkową. Z doświadczenia życiowego wynika, że zakłady (...) posiadają stosowne certyfikaty, jakość usług wykonywanych przez (...) musi pozostawać na wysokim poziomie, by zakład mógł utrzymać autoryzację. Ponadto taki zakład musi ponosić znaczne koszty, aby taką autoryzację posiadać, a przy tym zobowiązany jest posiadać odpowiednie wyposażenie oraz organizować obowiązkowe systematyczne szkolenia kadry pracowniczej. Powyższe, zdaniem Sądu Okręgowego, ma niewątpliwy wpływ na

wysokość ustalonej ekonomicznie uzasadnionej stawki za roboczogodzinę dla takiego zakładu i sprawia, że stanowi on „górny pułap" - najlepszy potencjalny wybór dla poszkodowanego, który zamierza naprawić swój uszkodzony pojazd kompleksowo i profesjonalnie. Wybór innego, nieposiadającego autoryzacji, a przez nie będącego (...) danej marki, warsztatu naprawczego musiałby poszkodowany uzasadnić szczególnymi względami, na przykład specyfiką potrzebnej naprawy lub innymi obiektywnymi okolicznościami, dla których, oferujący z definicji, najwyższe standardy świadczonych usług i obsługi zakład naprawczy posiadający autoryzację ((...)), nie wykonałby potrzebnej usługi w równie profesjonalny sposób, jak wybrany przez poszkodowanego. Sądowi Rejonowemu zapewne umknęło, że takich okoliczności poszkodowany w postępowaniu przed Sądem I instancji nie wykazał, ani nawet ich nie podnosił. Mając powyższe na uwadze w ocenie Sądu Okręgowego, nie sposób jest uznać, że ubezpieczyciela można obciążyć kosztami naprawy wyższymi, niż w warsztacie posiadającym autoryzację. Oczywiście nie wyklucza to możliwości skorzystania przez poszkodowanego z usług każdego innego warsztatu w okolicy, czy też w całej Polsce, jak również za granicą. Jednakże zwiększonych kosztów takiej decyzji poszkodowany nie może przerzucać na ubezpieczyciela. Zatem poszkodowany mając możliwość dokonania naprawy w warsztacie (...), który z definicji gwarantuje najwyższy standard świadczonych usług (za taki w powszechnej opinii uchodzi (...) T.), wybierając inny podmiot dokonujący napraw, musiałby wykazać, że ta konkretna naprawa w (...) byłaby niemożliwa. Takiej próby powód, na co zwrócono już wcześniej uwagę, nawet nie podjął. Nie było zatem żadnych racjonalnych względów, aby uznać za zasadny wyższy wydatek na koszt naprawy w innym, niż warsztacie naprawczym z definicji gwarantującym najwyższy standard usług, czyli (...). Sąd Rejonowy winien zwrócić baczniejszą uwagę na to, że przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej są: zdarzenie, z którym przepis prawny łączy odpowiedzialność odszkodowawczą, powstanie szkody oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem i szkodą (art. 361 k.c.).

Ponadto z art. 822 § 1 k.c. wprost stanowi, że w wykonaniu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pozwany przyjął odpowiedzialność za szkody wyrządzone osobom trzecim przez ubezpieczonego. Jednakże świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 § 1 i 2 k.c.).

Zatem poniesione przez poszkodowanego wydatki muszą pozostawać w bezpośrednim związku z powstała szkodą. To jest zasadnicza podstawa prawna z której wynika, że wygenerowanie wyższych kosztów naprawy w warsztacie wybranym przez poszkodowanego, niż poniósłby w warsztacie (...) (z definicji świadczącego usługi w najwyższym standardzie), nie są kosztami celowymi. Nie są to koszty, a dokładniej różnica między kosztami naprawy w warsztacie (...), a innym warsztacie, za które odpowiedzialność zobowiązany jest ponosić ubezpieczyciel.

W kwestii wątpliwości Sądu Rejonowego, iż przyjęcie powyższego rozwiązania prowadziłoby do sytuacji, w której rozlicza się szkody likwidowane w ramach ubezpieczenia OC w zależności od marki pojazdu po różnych stawkach robocizny, wskazać należy, że przecież także ceny części zamiennych do aut różnych marek również różnią się od siebie ceną (droższe są np. części zamienne do M. niż do F.) – i jest to wynik normalnej gry rynkowej, renomy marki i preferencji klientów. Nadto, nie można tracić z pola widzenia faktu, że stawka robocizny Spółki (...) okazała się ostatecznie rażąco wygórowana w stosunku do stawek na rynku. Sąd Rejonowy argumentował, że „kilku lub nawet kilkunastoprocentowa różnica cen usług stanowi efekt gry wolnorynkowej, a nie wyraz rażącej dysproporcji" – (vide: uzasadnienie wyroku SR k. 94), tymczasem zestawienie stawki Spółki (...) 210 zł ze stawką (...) T. w B. (za każdym razem należy podkreślić, podmiotu z samej definicji świadczącego najwyższej klasy usługi w zakresie aut T., jako (...) tej marki) – 170 zł prowadzi do wniosku, że jest ona wyższa o bez mała 20% od stawki (...). Tym samym stawka ta spełnia definicję „rażącego wygórowania" przedstawioną przez Sąd Rejonowy i nie można było w warunkach sprawy niniejszej przyjąć, że uszkodzona T. (...) została naprawiona przy zastosowaniu porównywalnych, rynkowych stawek robocizny.

Odnosząc się do argumentu Sądu Rejonowego, iż przyjęcie koncepcji ograniczania odpowiedzialności ubezpieczyciela do wysokości stawek (...), funkcjonujących w autoryzowanych stacjach obsługi (...) danej marki ponownie zmusza poszkodowanego do poszukiwania usług najtańszych lub bliżej nieuchwytnych średnich, a stawki (...) są różne w rożnych zakładach naprawczych będących (...) danej marki, należy zauważyć, że Sąd I instancji także i tym razem w nieuzasadniony sposób zakłada, że naprawa w (...) marki uszkodzonego auta byłoby dążeniem do poszukiwania

najtańszych usług. Sądowi Rejonowemu po raz kolejny umyka to, że usługi (...) z definicji są świadczone na najwyższym poziome. Zatem cena tych wysokiej jakości usług została odpowiednio skalkulowana i niewątpliwie nie należą one do najniższych. Płacenie wyższych stawek niż przyjętych przez (...), musiałoby mieć jakieś głębokie, gruntowne uzasadnienie. Na jego istnienie Sąd Rejonowy jednak nie wskazał. Przy czym jest to o tyle oczywiste, że istnienia takich okoliczności nie ujawnił także powód.

Sądowi Rejonowemu, pomimo że podkreślał, iż ma doświadczenie przy rozpoznawaniu podobnych spraw zapewne umknęło także i to, albo nie posiadał wiedzy w tym zakresie, że Spółka (...) świadczy usługi jedynie w zakresie napraw, za które koszty ponoszą ubezpieczyciele. Z informacji pochodzącej od tej Spółki wprost wynika, że nie wystawiała faktur na rzecz kontrahentów, za których naprawy nie były pokrywane przez ubezpieczyciela w zakreślonym okresie (k. 147). Uwzględnienie takiego stanu rzeczy całkowicie dyskwalifikuje pogląd Sądu Rejonowego, że naprawa była dokonywana na warunkach rynkowych. Jeżeli Spółka (...) nie świadczy usług dla uczestników obrotu gospodarczego, którzy sami płacą za takie usługi, to w żadnej mierze nie można w odpowiedzialny sposób twierdzić, że mamy do czynienie ze stawkami rynkowymi. Należy bowiem wreszcie zdać sobie sprawę z tego, że to nie rynek określa te stawki, tylko arbitralna decyzja Spółki (...).

Z powyższych względów apelacja pozwanego została uwzględniona w części (art. 386 § 1 k.p.c.), a kwota zasądzona w pkt I zaskarżonego wyroku obniżona do kwoty odpowiadającej kosztom naprawy przeliczonym po stawce 170 zł netto (pkt 1 ppkt 1 wyroku). W związku z powyższym, korekcie należało poddać również rozstrzygnięcie Sądu I instancji o kosztach procesu - ostatecznie powód wygrał w 72,65% a pozwany 27,35%, a szczegółowego wyliczenia kosztów wg tych zasad dokona referendarz sądowy (pkt 1 ppkt 2 wyroku).

W pozostałym zakresie apelacja w oparciu o treść art. 386 kpc podlegała oddaleniu (pkt. 2 wyroku). O kosztach postępowania w instancji odwoławczej Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. mając na uwadze wynik postępowania. Ich wysokość ustalono na podstawie § 2 pkt 3 i § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U.2015.1800).